

W sobotnie popołudnie 2 września 2023 roku pod Gminną Biblioteką Publiczną w Siemkowicach rozpoczął się rajd rowerowy „Śladami okolicznych schronów”, zorganizowanego przez koło PTTK z tej miejscowości. Na starcie stawiło się 75 osób w wieku od 3 do 70+ lat. Na rowerach dotarli „miejscowi” oraz osoby z nieodległych gmin: m.in. Działoszyn, Pajęczno i Wierzchlas, zaś samochodami mieszkańcy Bełchatowa, Piotrkowa Trybunalskiego i Łodzi.

O godzinie 16:00, po podzieleniu na grupy, uczestnicy pod opieką przewodników: Marcina Brożyny, Mateusza Ostrycharza, Pauliny Machelskiej, Roberta Machelskiego i Michała Żuberka wyruszyli w liczącą ponad 13 km trasę po gminie Siemkowice po szlaku wzdłuż zachowanych niemieckich fortyfikacji linii b1. Głównym narratorem opowieści o schronach był Marcin Brożyna, prowadzący kanał na YouTube poświęcony schronom i fortyfikacjom. Za dokumentację fotograficzną wyprawy odpowiadali Radosław Ziemia – [eRZet](#) oraz Dominika Brożyna, która przygotowała również plakat promujący rajd, „smycze” i plakietki dla uczestników. Nad bezpieczeństwem uczestników czuwali Patrycja i Michał Żuberek.

Pierwszym schronem, jaki zwiedzili uczestnicy wydarzenia, był schron typu Ringstand 58, zlokalizowany w Siemkowicach na miejscu dawnej żwirowni przy ulicy Sienkiewicza. Na terenie wyrobiska znajduje się również stanowisko archeologiczne, efekty wykopalisk można obejrzeć w Muzeum Ziemi Wieluńskiej w Wieluniu.

Celem kolejnego postoju były dwa schrony typu Ringstand 69, na pograniczu Siemkowic i Łukomierza, przy ul. Poręby. Obiekty te były zazwyczaj budowane w parach, dotarcie do nich wymagało „przeprawy” wędrowki przez las.

Następnie uczestnicy wyprawy udali się w kierunku Bugaja Lipnickiego przez malownicze pola Łukomierza. W Bugaju rowerzyści mogli zobaczyć trzy schrony: dwa Ringstand 69 i jednego RS 58. Jeden z obiektów RS 69 jest zlokalizowany ok. 20 m od drogi, przez co ma największy potencjał turystyczny, co zamierzamy w przyszłości wykorzystać.

Z Bugaja Lipnickiego wycieczka pojechała w kierunku wsi Delfina, gdzie na podmokłych łąkach zlokalizowany jest dość nietypowy RS 58. Jego wyjątkowość polega na tym, że jest zagłębiony na ok. metr, podczas gdy typowe wykonanie tego założenia wymaga wykopu na około 2,5 m. Prawdopodobnie wynika to z faktu, że powstał na torfowiskach i podmokłych łąkach. Schron ten został przez nas ochrzczony jako „samotny wilk”.

Kolejnym punktem wyprawy był powrót do Siemkowic, po drodze uczestnicy zobaczyli jeszcze dwa obiekty RS 58 na pograniczu Siemkowic i Łukomierza. Jeden z nich, zlokalizowany na górze, jest otoczony charakterystyczną kępą brzoź.

Ostatnim punktem rajdu był park przy siemkowickim dworze, gdzie znajduje się tablica poświęcona fortyfikacjom na terenie gminy. Historię tablicy ufundowanej przez Ambasadę Niemiec w Polsce, ustawionej staraniem Wieluńskiego Towarzystwa Naukowego, streścił Mateusz Ostrycharz. Uczestnicy mogli również zobaczyć trwające prace nad rewitalizacją parku i dworu obronnego.

Okolo 19:15, po pokonaniu ponad 13 km, zakończono rajd rowerowy pod biblioteką. Na zmęczonych rowerzystów czekał poczęstunek przy ognisku, nad którym czuwał Marek Gryndziak i Katarzyna Płaczek-Simińska. Poczęstunek został ufundowany przez Gminę Siemkowice oraz właściciela piekarni w Siemkowicach – Oktawię Walasik. Zainteresowani mogli w bibliotece obejrzeć małą wystawę fotograficzną, poświęconą sprzętaniu pokazywanych schronów oraz znaleziska archeologiczne ze żwirowni przy ul. Mickiewicza.

Dziękujemy za pomoc w organizacji rajdu: Wójtowi i pracownikom Urzędu Gminy Siemkowice, piekarni w Siemkowicach – Oktawii Walasik, Wieluńskiemu Towarzystwu Naukowemu oraz kierownikowi Gminnej Biblioteki Publicznej Katarzynie Gryndziak.

Dziękujemy i zapraszamy za rok! 😊

(tekst Mateusz Ostrycharz)